

NIE ZAPOMNIJ O MIŁOŚCI

Pieśń

WOLNOŚĆ

Prowadzący

*Jeden lub kilku młodych ludzi umieszczają przed ołtarzem lub na krzyżu plakat z napisem: „wolność”.
Ofiarują swoje powołanie chrześcijańskie i pragnienie bycia świętym.*

Lektor

Czy pomyślałeś kiedyś nad tym, kim jesteś?

*Słusznie, czujesz się wyższy od otaczających cię tworów nierozumnych, od kamieni, choć drogich i pięknych,
od kwiatów, chociaż miłych i pociągających, od zwierząt, choćby najbardziej użytecznych.*

Czujesz się panem otoczenia i słusznie.

*Z dumą spoglądasz na szybujący samolot, przysłuchujesz się muzyce granej przez radio na drugim końcu
świata i przewidujesz jeszcze wiele, wiele wynalazków rozumu ludzkiego.*

Kim jesteś? Czujesz, że możesz się zastanawiać się nad tym, kim jesteś, masz władzę rozumowania.

Możesz też odłożyć sobie to zastanowienie na później, masz swobodę, wolność woli (...).

Masz więc wolę wolną (...) Jesteś doprawdy wielki.

Pisma Część II, 1088b

Niech będzie błogosławiony Pan, Bóg za wszystko, co uczynił dla Ciebie!

*Mamy zawsze wolę wolną. Ani Bóg, ani Niepokalana tej woli nie przymusza. Jeżeli więc chcemy, możemy w
każdej chwili opuścić Boga, opuścić Niepokalaną, możemy się potępić na wieki . Jeśli chcemy.*

Pisma Część II, 1084

*Ale, chociaż byśmy, jasno zdawali sobie sprawę z tej ścisłej wymiany myśli i uczuć, pragnień i pomocy,
jakimi darzy nas Niepokalana, to jednak czujemy się zawsze swobodnie: mamy bowiem wolną wolę.*

Pisma Część II, 1127

Rozmyślanie z cichą muzyką medytacyjną w tle.

Słuchanie słowa

L. 1

Zacheuszu, zejdź prędko, albowiem dziś muszę się zatrzymać w twoim domu (Łk 19,5)

L. 2

Nauczycielu, spojrzysz, proszę Cię, na mego syna, to mój jedynak (Łk 9,38)

L. 1

A wy za kogo Mnie uważacie? (Łk 9,20)

L. 2

Pójdźcie, zobaczcie człowieka, który mi powiedział wszystko, co uczyniłam (J 4,29)

Wniesienie symbolu

Młodzi ludzie przynoszą do ołtarza swój dowód osobisty lub kartkę z wypisanym swoim imieniem oraz kartkę z datą chrztu i jednym słowem, które wyraża własne przywiązanie do wiary.

Pieśń

SPRAWIEDLIWOŚĆ

Prowadzący

*Jeden lub kilku młodych ludzi umieszczają przed ołtarzem lub na krzyżu plakat z napisem:
„sprawiedliwość”, ofiarują życie w służbie Ewangelii i ludziom.*

Lektor

Dlaczego bezrobocie? Dlaczego tyle ludzi bez kawałka chleba?

Zaglądam do różnych czasopism. Różni różne dostrzegają powody: zanadto po pańsku zabraliśmy się do życia w wolnej Polsce, kiedyśmy naprawdę dziadami”.

„Za dużo wieców za mało pracy”, „Za wiele partii a za mało miłości Ojczyzny”, „Za częste i za grube kradzieże grosza publicznego”. (...)

Gdzie jest pierwsza przyczyna, ta przyczyna przyczyn naszego kryzysu? To brak uczciwości.

Brak wypełniania obowiązków względem Boga, siebie i bliźniego.

Niechaj wszyscy bez wyjątku odprawią szczerą spowiedź i zaczną prawdziwie po katolicku żyć, wtedy natychmiast szybko podźwignie się Ojczyzna, uzdrowią finanse, zawrze rzetelna praca (...).

Cóż, kiedy każdy z nas nieraz doświadczył, że dziś postanawia się z jakiej wady poprawić, a jutro, jeżeli nawet nie tego samego dnia, już znowu w nią wpada.

Czyż więc opuścić ręce i powiedzieć: nie możemy? Przenigdy, to byłoby subtelną, wyrafinowaną pychą.

Czyż Pośredniczka łask Bożych nie jest Polski Królową?

Czyż Ona nie potrafi albo nie pragnie nam dopomóc?

Tak, Ona, Niepokalana, musi zawładnąć naprawdę całą Polską; Ona musi być przedmiotem tkliwej miłości każdego, a zwłaszcza młodzieńczego serca, Ona musi być w Sejmie, Ona w Senacie (...)

W pokornej, miłosnej, a ufnej modlitwie, powie sama Ona nam, co musimy zrobić, co mamy czynić i sama pokieruje. Módlmy się tylko i pozwólmy się Jej prowadzić.

Pisma Część II,1033.

Rozmyślanie z cichą muzyką medytacyjną w tle.

L. 1

Wy dajcie im jeść! (Łk 9,13)

L. 2

Czyż jestem stróżem brata mego? (Rdz 4,9)

Wniesienie symbolu

Młodzi ludzie otrzymują część układanki (puzzle), które razem tworzą dom lub miasto. W ciszy wspólnie muszą je ułożyć. Ofiarując to, co otrzymaliśmy od Stwórcy, wypełniamy obowiązek i oddajemy sprawiedliwość Jemu samemu i naszym braciom. W ten sposób budujemy lepszy świat.

Pieśń

ZAUFANIE

Prowadzący

Jeden lub kilku młodych ludzi umieszczają przed ołtarzem lub na krzyżu plakat z napisem: „zaufanie”, uznając prymat Boga w ich życiu.

Lektor

Nieraz ciężko w życiu. Zdaje się, że już wyjścia żadnego nie ma. Głową muru nie przebijesz. I smutno, i ciężko i straszno nieraz, i rozpaczliwie.

A dlaczego? Czyż Pan Bóg nie wie o wszystkim? Czyż nie jest wszechmocny?(...).

I gdybyśmy na chwilę otrzymali rozum nieskończony i zrozumieli wszystkie przyczyny i skutki, nie wybralibyśmy dla nas niczego innego, tylko właśnie to, co Pan Bóg dopuszcza, bo On jest nieskończenie mądry, wie najlepiej, co dla naszej duszy lepsze, i jako nieskończenie dobry, tego tylko chce i na to tylko zezwala, co nam posłuży do większego szczęścia w niebie.

Dla czegośmy więc czasem aż zrozpaczeni?

Bo nie widzimy tego związku pomiędzy naszym szczęściem a tymi okolicznościami, co nas trapią (...) nie możemy wszystkiego wiedzieć!

Cóż więc mamy czynić?(...)Zaufajmy więc Bogu, ale zaufajmy bez granic!

Ufajmy, że jeżeli tylko starać się będziemy pełnić Jego Wolę, nic nas prawdziwie złego spotkać nie może, choćbyśmy i w tysiąc razy trudniejszych czasach żyli.

Pisma Część II, 1082

Rozmyślanie z cichą muzyką medytacyjną w tle.

L. 1

Jakże się to stanie? (Łk 1,34)

L. 2

Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi ... (Mt 1,20)

Gest symboliczny

Młodzi ludzie biorą i całują Cudowny Medalik.

Pieśń

MIŁOŚĆ

Prowadzący

Jeden lub kilku młodych ludzi umieszczają przed ołtarzem lub na krzyżu plakat z napisem: „miłość”, wraz z pragnieniem czynienia dobra dla innych.

Lektor

Miłość bliźniego. A miłość nie dlatego, że bliźni „sympatyczny”, że pożyteczny, bogaty, wpływowy a choćby nawet tylko wdzięczny ...Prawdziwa miłość wznosi się ponad stworzenie i zatapia w Boga. W Nim, dla Niego i przez Niego kocha wszystkich dobrych i złych, przyjaciół i wrogów. Do wszystkich wyciąga miłującą dłoń, za wszystkich cierpi, wszystkim dobrze życzy, pragnie szczęścia dla wszystkich, bo tak chce Bóg!

Pisma Część II, 987

Moja kochana Mamo, (...)

U mnie jest wszystko dobrze. Kochana Mamo, bądź spokojna o mnie i o moje zdrowie, gdyż dobry Bóg jest na każdym miejscu i z wielką miłością pamięta o wszystkich i o wszystkim.

Auschwitz, 1941, Pisma Część I, 839

Sierżant, twardy zawodowy żołnierz, właśnie został wskazany przez esesmana do odbycia jednej z najbardziej okrutnych kar, które się tu odbywają: będzie zamknięty w pustej celi podziemnej, zupełnie nagi, i pozostawiony tam bez jedzenia i bez wody, aż przyjdzie na niego śmierć. Ofiara wpada w konwulsyjny szloch, myśląc o swojej żonie i dzieciach, i mówi, że nie chce umierać. Esesmani ignorują go. Nagle inny więzień, łamiąc szeregi, prosi, aby zająć miejsce tego skazanego człowieka. Nawet esesmani pozostają zdumieni.

„Kim jesteś?”, Pyta esesman numeru 16670.

„Księdzem katolickim,” odpowiada więzień i dodaje: „Nie mam rodziny”, jakby to wszystko wyjaśniało...

Szmer głosów przechodzi przez cały obóz: „to jest ojciec Kolbe”. Nawet ci, którzy nie są jego przyjaciółmi rozpoznają jego imię: znany franciszkanin, redaktor, wydawca, którego publikacje były tak ważne w Polsce Przedwojennej: „to jest Ojciec Kolbe”...

Ale co mu przyszło do głowy?

Jego koledzy, bracia franciszkanie, wspólni więźniowie przedstawiają go jako człowieka uśmiechniętego, pełnego miłości, cierpiącego... w skrócie człowieka z krwi i kości, całkowicie zjednoczonego z Bogiem.

Ale tak naprawdę człowiek może osiągnąć taką pełność?

A może człowiek zagubił się w jakimś w micie? A jeśli ten „super bohater” jest naprawdę realny, możemy go uważać za członka naszej rasy ludzkiej, tak zawodnej?

Książka: Treece Patricia, *Il Santo di Auschwitz*, 9

Rozmyślanie z cichą muzyką medytacyjną w tle.

J. 13,1-15

Było to przed Świętem Paschy. Jezus wiedząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłował swych na świecie, do końca ich umiłował. W czasie wieczerzy, gdy diabeł już nakłonił serce Judasza Iskarioty syna Szymona, aby Go wydać, wiedząc, że Ojciec dał Mu wszystko w ręce, oraz że od Boga wyszedł i do Boga idzie, wstał od wieczerzy i złożył szaty. A wzięwszy prześcieradło nim się przepasał. Potem nalał wody do miednicy. I zaczął umywać uczniom nogi i ocierać prześcieradłem, którym był przepasany. Podszedł więc do Szymona Piotra, a on rzekł do Niego: «Panie, Ty chcesz mi umyć nogi?» Jezus mu odpowiedział: «Tego, co Ja czynię, ty teraz nie rozumiesz, ale później będziesz to wiedział». Rzekł do Niego Piotr: «Nie, nigdy mi nie będziesz nóg umywał». Odpowiedział mu Jezus: «Jeśli cię nie umyję, nie będziesz miał udziału ze Mną». Rzekł do Niego Szymon Piotr: «Panie, nie tylko nogi moje, ale i ręce, i głowę!». Powiedział do niego Jezus: «Wykąpany potrzebuje tylko nogi sobie umyć, bo cały jest czysty. I wy jesteście czysti, ale nie wszyscy». Wiedział bowiem, kto Go wyda, dlatego powiedział: «Nie wszyscy jesteście czysti». A kiedy im umył nogi, przywdział szaty i znów zajął miejsce przy stole, rzekł do nich: «Czy rozumiecie, co wam uczyniłem? Wy Mnie nazywacie "Nauczycielem" i "Panem" i dobrze mówicie, bo nim jestem. Jeżeli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wyście powinni sobie nawzajem umywać nogi. Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem.

Oto Słowo Pańskie

Gest symboliczny

Młodzi ludzie obmywają sobie nawzajem nogi

Pieśń

MISJA

Prowadzący

Młodzi ludzie tworzą krąg, aby w ten sposób wyrazić jedność i wzajemne wsparcie.

Polecamy ich przyjaźń, zaangażowanie misyjne, czytając wspólnie:

Tak jak Maryja,

*Ty również chodziłeś po ulicach świata, bez obawiania się samotności,
trudności, próby, ponieważ Chrystus jest z Tobą, zawsze!*

*Idziesz na spotkanie z ludźmi z uśmiechem i zaufaniem,
ponieważ tylko wiara umożliwia Ci spotkać Boga ukrytego w nich.*

*Pamiętaj by mieć nadzieję i niestrudzenie poszukiwać Królestwa Bożego,
bo tylko ten, kto szuka znajdzie, kto kołacze, temu otworzą, i kto prosi otrzyma.*

*Chwytaj każdy dzień swojego życia, tę małą kroplę radości, która została Ci zarezerwowana,
i ożywiaj ją często w Twojej pamięci.*

*Jeśli masz do wyboru między twoimi myślami, wybieraj najbardziej spokojne
bo radość jest darem, który musi być zdobywany na co dzień.*

*Spróbuj nazwać „przyjacielem” nawet najtwardszego przeciwnika,
i odkryjesz, że także On ma Ci do zaoferowania prawdę.*

*Idź na spotkanie z życiem kochając go, ponieważ jest to przygoda,
dar miłości dla siebie i dla innych.*

*Naucz się przyzywać Boga przez słodkie imię „Ojciec”
i otwórz się co raz bardziej na plan miłości jaki ma dla Ciebie,
jeśli chcesz być naprawdę szczęśliwy i uszczęśliwiać wielu.*

Amen.

Lektor

*Dla miłości Niepokalanej, wyrzekłem się rodziny i dzieci wedle ciała,
a Niepokalana, która nigdy nie da się prześcignąć we wspaniałomyślności,
dała mi bardzo liczne dzieci, bo Was wszystkich, którzyście oddali
całe życie swoje i wieczność Niepokalanej.*

Dała mi Was za dzieci duchowe i uczyniła mnie Waszym duchowym ojcem.

I wierzajcie mi – dała mi Ona

taką tkliwość miłości względem Was wszystkich, (...)

jaką jest naprawdę tkliwość ojca i tkliwość matki

względem ukochanego dziecka swego.

Pisma Część I, 290b

Pieśń